

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 23 CZERWCA 1943 r.

/P o r a n n y/

I.

Dotyczące Polski.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 21.VI. godz. 18.00.

Korespondencja z Lizbony: kłótnia rosyjsko-polska może mieć, o ile nie zostanie załatwiona, daleko idące skutki nie tylko dla Polski, ale dla całej Europy a w ostateczności może również zagrozić bezpieczeństwu W. Brytanii i jej imperium. Do wniosku tego dochodzi wydawca angielskiego miesięcznika "Nineteenth Century and After" /zeszyt czerwcowy/ w bardzo gruntownym i szerokim omówieniu konfliktu polsko-sowieckiego.

Gdy Niemcy poinformowali świat w kwietniu 1943 o swym potwornym odkryciu w lesie katyńskim, pisze m. inn. ~~niebezpieczny~~ wrażenie które wywarło to na Europie było bardzo głębokie. Oczywiście najbardziej miazdzące wrażenie wywarły niemieckie doniesienia na Polakach, którzy, sądząc, że stosunek ich do Sowietów uległ poprawie, znaleźli się wobec zagadnienia do rozwiązania. Wielu Polaków odnalazło nazwiska swych zaginionych bliskich i dawnych kolegów w listach nazwisk ofiar ogłaszanych przez radio niemieckie. Również władze polskie mogły ustalić tożsamość ogłaszanych nazwisk z nazwiskami zaginionych oficerów.

Sowiety twierdzą poprostu, że zaginieli polscy oficerowie dostali się do niewoli niemieckiej pod Smoleńskiem w lecie 1941 r. Dlaczego jednak władze sowieckie nie powiedziały tego polskiemu rządowi emigracyjnemu w Londynie, już z końcem 1941 r. względnie z początkiem 1942 r., zapytuje autor. Pozatem nieprawdopodobnym jest, by tysiące polskich jeńców wojennych wpadło w ręce niemieckie w ten sposób, że władze sowieckie nawet tego nie zauważyły. Gdyby nieprzyjaciel wziął do niewoli oficerów polskich w czasie swego marszu naprzód, wówczas znaleźliby się prawdopodobnie jacyś świadkowie tego faktu i byłoby łatwo rządowi rosyjskiemu poinformować Polaków o losie zaginionych oficerów polskich w czasie zawierania umowy w roku 1941. Wbrew temu rząd sowiecki oświadczył, że wszyscy jency wojenni polscy zostali wypuszczeni na wolność z obozów.

"Rosja jest odpowiedzialna za tych, 8.300 oficerów polskich. Rosja nie mogła się uwolnić od tej odpowiedzialności. Ten straszliwy fakt pogłębia kryzys rosyjsko-polski. Ale na tym nie koniec. W chwili, gdy czerwona armia zajmowała Polskę wschodnią władze sowieckie zawlokły w głąb Sowietów ponad milion polskich kobiet, dzieci i mężczyzn, i zgotowały im los, będący straszliwą tragedią ludzką. O tem władze rosyjskie tak dobrze, jakby nic nie wiedziały". Pośród wywleczonych Polaków znajdowało się również wielu Ukraińców i Żydów. Pośród Żydów, ci którzy należeli do stronnictwa żydowskich socjalistów w Polsce najbardziej ucierpieli. Wielu z nich brało udział w rewolucji bolsze-

wickej roku 1917. Wobec tego stanu rzeczy dziwnym jest, że Polacy dotąd oparli się próbom przejścia na orientację niemiecką. Już w czasie ubiegłej zimy jasnym się stało, że Polacy współpracując w jakikolwiek sposób z Niemcami, mogli zapewnić sobie korzyści i lepszą przyszłość. Sowiety w międzyczasie nadały automatycznie obywatelstwo sowieckie wszystkim Polakom przebywającym w granicach Związku Sowieckiego. W ten sposób niema więcej Polaków w Rosji. W jaki sposób godzi się to z powstaniem, pod opieką rządu sowieckiego, związku patriotów polskich w Sowietach? Tutaj istnieje niewyjaśniona sprzeczność. Jeśli bowiem w Sowietach niema już Polaków, to jakim celom ma służyć podobny związek? Nasuwa się z konieczności pytanie, jakie są prawdziwe przyczyny tej polityki, którą Sowiety prowadzą w stosunku do Polaków. Pytanie to nasuwa się tem bardziej nieodparcie, że faktyczny zysk Sowietów kosztem Polski jest stosunkowo niewielki. Konflikt polsko-rosyjski nie jest właściwie odosobnionym fenomenem. Poza pozornymi sprzecznościami, jak n.p. otwartą wrogość w stosunku do Polaków i zadziwiającej przyjaźni w stosunku do Turcji i do Iranu, kryje się całkiem określony cel. Z chwilą bowiem, gdy Sowiety posiadają Polskę wschodnią, stają się sąsiadami prowincji tureckiej na Rusi Karpackiej /sic. - przyp. Nasł/. wówczas też będą mogły mówić o wspólności krwi i podnosić w stosunku do Rusi Karpackiej te same pretensje. Ludność na Rusi Karpackiej wywodzi się z tego samego pnia co ludność Galicji wschodniej i Ukrainy.

Autor artykułu stwierdza następnie: kryzys polsko-rosyjski musi się uważać za kamień probierczy. Będzie to kamień probierczy ważności umów podpisanych przez rządy alianckie, a przede wszystkim przez rząd brytyjski i w końcu kamieniem probierczym układu sił w Europie i zdolności Anglii do utrzymania tego układu sił. Wszystkie narody europejskie śledzą kryzys polsko-rosyjski z natężoną uwagą, wiedzą one bowiem, że może on doprowadzić do skutków, o ile pozostawi się go jego własnemu biegowi, które rozstrzygną o tem nie tylko kto jest panem Polski wschodniej względnie Polski, ale także kto jest panem zakładów Skody, naftowych pól rumuńskich, Dardaneli, Iranu a nawet Iraku. Kto to raz zrozumie, wda sobie sprawę, że kryzys polsko-rosyjski posiada o wiele większe znaczenie niż to się naogół sądzi w Anglii. Jeśli Sowiety będą dalej prowadzić w ten sam sposób swoją politykę zagraniczną, w sposób który doprowadził do kryzysu polsko-rosyjskiego, to wówczas w ostateczności dojdzie do kwestji bezpieczeństwa imperium brytyjskiego. Z tej przyczyny Anglia musi zmusić Sowiety do porzucenia tej polityki. Tego nie osiągnie się pozwalając Sowietom spokojnie anektować terytoria aliantów, które ponadto Anglia gwarantowała. Anglia musi utrzymać zdecydowanie swą dawną linię polityki zagranicznej.

Dnia 22.VI. godz. 14.00.

Agencja Stefani donosi z Warszawy: w Moskwie ukazuje się polski organ komunistyczny "Wolna Polska". "Prawda" przedrukowała jeden z ostatnich artykułów tego czasopisma. Artykuł ten stwierdza, że nowa Polska jest krajem bez Polaków i że sztuczny mur, który oddziela naród polski od Sowietów powinien zniknąć. Innymi słowy "Wolna Polska" komentuje stanowisko Moskwy w stosunku do Polski w ten sposób, że Polska w najbliższej przyszłości stanie się częścią ZSSR.

HILVERSUM I. Dt.B.B.C., po holendersku, 21.VI.godz.19.45.

Pogadanka na temat roli Holandii przy tworzeniu nowej Europy, w której znajdujemy następujący ustęp : we wrześniu 1939 r. /prawdopodobna pomyłka, powinno być 1938 przyp.Nasł./ sytuacja była jasna. Londyn był skłonny do porozumienia z obawy by nie było zapóźno. Przygotowania jego nie były ukończone i pragnął zwłoki. Gdy jednak w rok później zaczęło się ujawniać, że Niemcy pozbawiły mocy Traktat Wersalski i gdy zaczęto się obawiać, że nie już więcej się nie stanie coby mogło stanowić wytłomaczenie dla rozpoczęcia dawno upragnionej wojny przeciw Niemcom rozpoczęto zabawiać Polskę w niedający się opisać sposób. Warszawa otrzymała czek in blanco i sprowokowano walkę z mieczami wyciągniętymi z pochwy : drugą wojnę światową. Zapamiętajcie sobie nazawsze, że nie Berlin, lecz Londyn pragnął tej wojny i wypowiedział ją. Niemcy nie mogły w roku 1939 przewidzieć losu tej wojny. Londyn pragnął by wojna była długa i by wciągnąć jaknajwiększą ilość narodów przeciw Niemcom. W przeciwieństwie do tego Niemcy i Włochy miały nadzieję, że wojna będzie krótka i zapatrywały się na konflikt w ten sposób, jak gdyby szybko się miał zakończyć.

Uwaga : dot.Polski patrz również VICHY, 21.VI.17.30, i DNB po niem. 21.VI., 21.24. /Dz.III./.

ii:

Z.najważniejszych spraw światowych.

FRIESLAND, po angielsku, 21.VI. godz.13.20.

N.D.A. opisując uroczystości żałobne Estończyków, Łotyszów, podkreśla męczeństwo krajów bałtyckich pod jarzmem bolszewickim. Dziesiątki tysięcy zamordowano i o wiele ponad 100.000 wywieziono. Traktowanie jeńców w Sowietach jest nie do opisanania.

NBBS, /Oś/, Dt.B.B.C., po angielsku, 21.VI. godz.21.00.

Nowy rząd jugosłowiański ma być prosowiecki. Banjanin, któremu król Piotr powierzył rekonstrukcję gabinetu jugosłowiańskiego podejmuje swe działania w tym kierunku, by poprawić stosunki ze Związkiem Sowieckim.

MOSKWA, Dt.B.B.C., po rosyjsku, 21.VI. godz.17.00.

Donoszą z Istambułu : spory między Węgrami i Rumunią, trwają. Prasa rumuńska oskarża Węgry o bezprawną aneksję północnego Siedmiogrodu i prześladowania siedmiogrodzkich Rumunów. Prasa Węgierska atakuje Rumunię. "Universul", w jednym z ostatnich artykułów stwierdza, że Węgrzy zawsze prześladowali Rumunów i Rumunię. Rumunia nie będzie dłużej znosić ustawicznego ukrywania prawdy. Na Węgrzech prof.Galdi stwierdza w przez siebie wydanej broszurze, że wielu rumuńskich pisarzy i poetów zawdzięcza wiele węgierskiej kulturze. W jednej z książek, która ukazała się ostatnio w Budapeszcie, a mającej za temat historię literatury węgierskiej, umieszczono 20 rumuńskich pisarzy pochodzących z Siedmiogrodu. W końcu według "Pester Lloyd" szereg Rumunów zostało zaaresztowanych na Węgrzech pod zarzutem szpiegostwa.

Po angielsku, godz.24.00.

Na zebraniu związku kulturalnego Amerykanów pochodzenia bałtyckiego uchwalona została rezolucja, przyjęta przez Amerykanów pochodzenia estońskiego, łotewskiego, litewskiego i fińskiego. Rezolucja ta mówi o zdecydowanych wysiłkach Amerykanów pochodzenia bałtyckiego i o ich współdziałaniu we wszystkim

co może wzmocnić koalicję między St. Zjednoczonymi, Anglią i Związkiem Sowieckim oraz zapewnić zwycięstwo zjednoczonym narodom i trwały pokój. Rezolucja rozprawia się z małą grupką hałaśliwych profaszystowskich Amerykanów pochodzenia bałtyckiego, którzy rozsiewają kalumnii przeciwko Związkowi Sowieckiemu i szkodzą wspólnemu wysiłkowi wojennemu ~~ali-~~antów. Rezolucja domaga się od Roosevelta wypowiedzenia wojny Finlandii, która znajduje się w obozie Hitlera oraz do uznania, że trzy republiki bałtyckie same dobrowolnie uznały się za część Związku Sowieckiego.

RADIO FALANGE, Dt.B.B.C. /Guadiadoli/, po hiszpańsku, dnia 21.VI. godz.13.30.

W komentarzu w związku z rocznicą wkroczenia wojsk Osi na terytorium rosyjskie stwierdzono, że od tego dnia rozpoczęła się krucjata Europy przeciw czerwonemu barbarzyństwu. Tylko ci, którzy stale zdradzali zachód, pozostali w tej walce na boku. Nasze własne doświadczenia są świeże i bolesne. Rosja była dla nas, jak i dla całej Europy, uosobieniem naszej śmierci. Niemcy przyjęły na swoje barki ciężkie zadanie likwidacji niebezpieczeństwa komunistycznego. Hiszpania nie mogła nie wziąć udziału w krucjacie i wydała wyrok potępiający Rosję. Wkrótce potem Hiszpanie walczyli przeciw komunizmowi w krajach czerwonych hord. Dziś, tak jak i wczoraj Hiszpania śledzi z głęboką emocją, zmienno kołaje walk, w których została przelana krew hiszpańska. Nasza misja nocarstwowa wymaga, byśmy bronili Europy/śmiercią i niowolą, dlatego Hiszpanie walczą na przedpolach Leningradu.

CBS, Dt.B.B.C., po angielsku, 21.VI. godz.14.01./New-York/.

Uwaga Londynu została dzisiaj skłaniana z konieczności na rozwój francuskiej sytuacji politycznej. Miarodajne koła potwierdzają, że de Gaulle rzeczywiście zagroził opuszczeniem Algieru i wyjazdem do Bejrutu względnie Brazzawillo, a ile jego żądania w sprawie reformy armii nie zostaną przyjęte. Groźbę tą traktuje się w Londynie niezbyt poważnie. De Gaulle bowiem od trzech lat groźbę tą powtarza i wycofuje. To jest pewno. De Gaulle stracił poparcie brytyjskie w wyniku niezręcznych manewrów politycznych w czasie ostatnich paru miesięcy. Uważa się, że jego żądania w sprawie reformy w armii są również manowrem politycznym. Jest faktom znany, że de Gaulle był stale przegłosowywany przez większość poprzedniego komitetu, jakkolwiek znajdowało się w nim więcej de gaullistów niż giraudistów. Według doniesień ze wszystkich stron, Giraud był uosobieniem taktu i wykazał jaknajdalej idącą gotowość do współpracy z de Gaullem. H.G.Wells nazwał go Gaulla negalmaniakiem. Z każdym dniem coraz więcej Anglików zgadza się z nim.

III.

d g ó l n o .

ALLOUIS, Dt.B.B.C., po niemiecku, 21.VI. godz.17.00.

Z Mińska donoszą : grupa aktorów białoruskich dała w szpitalu przedstawienie dla rannych niemieckich żołnierzy, wyrażając w ten sposób wdzięczność za uwolnienie z pod bolszewizmu.

WROCLAW, Dt.B.B.C., po angielsku, 21.VI. godz.00.15.

Dwutygodnik brytyjski "Fortnightly" wzywa do zmiany brytyjskiego systemu kolonialnego i oświadcza że W. Brytania powinna porozumieć się z Ameryką, Sowietami i Chinami i prowadzić wspólną administrację kolonialną.

BREMEN, Dt.B.B.C., po angielsku, 21.VI. godz.17.30.

W wyniku planowej współpracy między niemiecką administracją cywilną i władzami wojskowymi w Mohylowie, otwarto instytut medyczny dla studentów hiałoruskich. Kierownikiem jego jest prof. Nauck z Fryburga. 200 studentów będzie pobierać naukę bezpłatnie. Również otrzymują oni bezpłatnie mieszkania i wyżywienie.

CALAIS I, Dt.B.B.C., po angielsku, 21.VI. godz.19.30.

Reportaż z podróży po Ukrainie, opisujący rozwój życia kulturalnego tych krajów po zajęciu przez Niemcy. Teatr w Połtawie znajduje się obecnie pod kierownictwem b. dyrektora berlińskich teatrów. Teatr ten przed półtora rokiem ograniczał się do sowieckiego repertuaru propagandowego. Wystawia opery takie jak Faust, Fidelio, Cavaleria Rusticana i t.p. Repertuar obejmuje również kompozycje ukraińskie. Ukraińcy zostali uwolnieni z więzów sowieckiego niewolnictwa kulturalnego. Mają obecnie swój kraj i mogą w nim żyć swobodnie. Nowe życie, nowe nadzieje i nowa energia dały natychmiastowe rezultaty. Dzięki armii niemieckiej zakwitło na Ukrainie życie kulturalne i religijne.

DNB, Dt.B.B.C., po niemiecku, 21.VI. godz.21.24.

Serbski premier Nediez przemawiał w niedzielę w Belgradzie do dzieci szkolnych. W przemówieniu tem określił komunizm jako śmiertelnego wroga Europy, który od dwóch lat na próżno próbuje zniszczyć wszystko dokonania krajów cywilizowanych. Gdyby Niemcy nie uratowały Europy, stałaby się ona wówczas jedną wielką mogiłą, której przykład nieliśny na 12.000 polskich oficerów zamordowanych w katyńskim lesie oświadczył m.inn. premier.

VICHY, Dt.B.B.C., po francusku, 21.VI. godz.19.30.

De Brinon był gościem robotników francuskich w Berlinie, w czasie przyjęcia uroczystego, które wydali na jego cześć dawni żołnierze wojenni, a obecnie wolni robotnicy. Brinon oświadczył, że przywiózł robotnikom pozdrowienia marszałka Francji i rządu. Omawiając wyniki swojej podróży po wschodnich terytoriach okupowanych przez Niemców oświadczył, że był wstrząśnięty nędznymi warunkami życia ludności rosyjskiej. Dodał on również, że widział miejsce kaźni w Katyni, które w swej okropności przetrasta wszystko co można sobie wyobrazić. Zotknięcie się z tego rodzaju widokami utwierdziło go w przekonaniu, że niezbędnem było położenie tany reżimowi, który zagrażał życiu Europy i prowadził do wojny domowej.

